Cena pojedyńczego numeru 10 gr. Opłatę pocztową opłacono gotówką! Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,262.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 124 | ***Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,*** sobota dnia 24 października 1936 r. | Rok 17

Naczelny Wódz gen. Rydz-Śmigły Marszałkiem Polski

Z *Warszawy* donoszą:

W dniu Święta Narodowego 11 listopada Pan Prezydent Rzeczypospolitej *zamianuje gen. Rydza-Śmigłego marszałkiem Polski*.

Jak się okazuje, buława marszałkowska dla Naczelnego Wodza została w lecie rb. zamówiona przez Kancelarię Wojskową P. Prezydenta Rzplitej u jednego z najwybitniejszych złotników krakowskich i obecnie już ją dostarczono na zamek.

Ma ona kształt historycznych buław hetmańskich polskich i została sporządzona z masywnego metalu oksydowanego.

Na rękojeści ma inicjały Wodza Naczelnego: *E Ś R* i jest dwukrotnie obwiedziona wężykiem generalskim z masywnego srebra.

Wręczenie przez Pana Prezydenta Rzplitej buławy marszałkowskiej Naczelnemu Wodzowi ma odbyć się w sposób niezwykle uroczysty.

Uroczystość ta odbędzie się na Zamku Królewskim w przeddzień Święta Niepodległości, w dniu 10 listopada.

GEN. SOSNKOWSKI GENERAŁEM BRONI.

Jednocześnie z nadaniem godności Marszałka Polski generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, gen. Śmigłemu-Rydzowi, p. gen. dywizji Kazimierz Sosnkowski, *zostanie mianowany generałem broni*.

WIELKA REWIA W DNIU 11 LISTOPADA.

Układany już jest szczegółowy program obchodu Święta Niepodległości w dniu 11 listopada.

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych, odbędzie się ma wielka rewia wojskowa na Polu Mokotowskim w obecności Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza, gen. Śmigłego Rydza.

W dniu 11 listopada uruchomione będą specjalne pociągi popularne ze wszystkich miast Polski do stolicy.

Spodziewany jest większy zjazd gości do Warszawy, co stanie się możliwym dzięki zwolnieniu w tym dniu od zajęć młodzieży szkolnej.

Madryt w oczekiwaniu ataku powstańców

ROZSTRZELANO 300 OSÓB.

JEREZ DE LA FRONTERA. Komunikat wydany o godz. 8,20 podaje że przed wkroczeniem oddziałów powstańczych do Illescas rozstrzelano tam 300 osób. Według informacyj z kół miarodajnych w Ifni, powstańcy zajęli wyspę Fernando Po w zatoce gwinejskiej.



Na zdjęciu widzimy punkt amunicyjny rządowych wojsk hiszpańskich na drodze Toledo-Madryt, w momencie dozbrajania się, w obliczu zbliżającego się ataku powstańczego na linję obrony Madrytu.

Na froncie Malagi powstańcy opanowali całkowicie m. Estefona na drodze z Jerez do Malagi. W rejonie Huesca oddziały powstańcze posuwają się stale naprzód.

Między Madrytem i Alicante komunikacja jest przerwana.

MILICJANCI PORZUCAJĄ BROŃ.

SEWILLA. Komunikat z godz. 8,35 podaje, że uciekinierzy z Madrytu stwierdzają, że w stolicy panuje chaos i niezadowolenie, a kobiety i dzieci manifestują na rzecz zaprzestania rozlewu krwi i oddania Madrytu.

Premier Largo Caballero usiłował ogłosić z balkonu rady ministrów deklarację, która jednak spotkała się z protestami słuchaczy. Liczni członkowie milicji porzucili broń. Uciekinierzy twierdzą dalej, że premier spełnia tylko rozkazy Moskwy.

Dzienniki w Madrycie nie ukrywają już grozy położenia. Milicjanci skupili obecnie całą uwagę na obronie stolicy, wobec czego ustały kradzieże podpalenia, aresztowania i egzekucje.

Dowódca dywizji gwardii marokańskiej gen. Walera, głównodowodzący w walkach o Madryt uważa zdobycie stolicy za rzecz pewną i to w najkrótszym czasie, albowiem obrońcy komunistyczni nie posiadają należytego wyćwiczenia i dyscypliny wojskowej.

Wojska rządowe, które przypuściły kontratak na Illescas zostały odparte z wielkimi stratami. W Owiedo oddziały powstańcze oczyszczają w dalszym ciągu teren, prowadząc do całkowitej pacyfikacji Asturii.

LIZBONA. Powstańcy rozpoczęli na wszystkich frontach w około Madrytu generalną ofensywę. O godz. 13 piechota i konnica powstańcza, po przygotowaniu artyleryjskim, *zaczęły posuwać się naprzód. Nad frontem unoszą się liczne samoloty powstańcze* różnych typów, ostrzeliwując pozycje wojsk rządowych i czyniąc niemożliwą wszelką działalność lotniczą wojsk madryckich.

Główny atak został skierowany na Naval Carnero. Wojska rządowe stawiają zacięty opór.

LONDYN. Według wiadomości otrzymanych przez brytyjskie koła oficjalne z Hiszpanii, w chwili obecnej znajduje się w Madrycie około 10 tys. więźniów i zakładników z czego przeszło 1500 kobiet. Dr. Junod z międzynarodowego Czerwonego Krzyża zajmuje się obecnie przy pomocy władz brytyjskich wymianą zakładników. — W okresie między 11 a 17 października dopomógł dr Junod do przewiezienia 114 kobiet z Burgos do Saint Jean de Luz oraz 3 kobiet i 41 dzieci z San Sebiastian do Burgos, po czym opuścił Bilbao wraz ze 100 uchodźcami.

Władze brytyjskie nie zamierzają narazie ewakuować swoich obywateli z Madrytu. Przedsięwzięto natychmiast środki ostrożności na wypadek ataku lotniczego. Dach ambasady został pomalowany kolorami brytyjskimi, a na domach zamieszkałych przez Anglików — zawieszono narodowe sztandary.

RABAT. Lotnicy powstańczy zbombardowali w Madrycie dworzec północny. Wojska powstańcze po zajęciu Naval Carnero i Willanueva posuwają się w dalszym ciągu naprzód, — głównie na południowym odcinku frontu aragońskiego.

Komitet Wojewódzki pomocy bezrobotnym

Toruń. W auli urzędu wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem wojewody pomorskiego Władysława Raczkiewicza — konstytucyjne zebranie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

Na zebranie przybyli przedstawiciele urzędów, duchowieństwa, organizacyj i stowarzyszeń, reprezentujących wszystkie odłamy społeczeństwa bez różnicy przekonań politycznych. Zebranie zagaił p. wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz krótkim przemówieniem, w którym omawiając dyrektywę komitetu ogólno - polskiego, zaapelował do zebranych aby przyczynili się do ulżenia w okresie zimowym doli licznym rzeszom bezrobotnych na Pomorzu.

W dalszym ciągu zebrania wicedyrektor funduszu pracy p. Gliszczyński omówił szczegółowo cele i zadania Komitetu Obywatelskiego Wojewódzkiego, który zorganizowany ma być na okres 5 miesięcy zimowych.

Na propozycję p. Wojewody ukonstytuował się komitet obywatelski, poczem wybrano wydział wykonawczy pod przewodnictwem p. starosty krajowego Łąckiego oraz sekcje organizacyjną, propagandową, oraz sekcje zbiórki i rozdzielczą, po czym p. Wojewoda odczytał tekst odezwy.

Na zakończenie posiedzenia na wniosek starosty krajowego p. Łąckiego wybrano komitet honorowy, w skład którego weszli p. Wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz, inspektor armii gen. Bortnowski, dowódca O. K. gen. Thomme, admirał Unrug, ks. biskup Okoniewski.

Niezwłocznie po tym zebraniu odbyło się pod przewodnictwem starosty krajowego Łąckiego posiedzenie wydz. wykonawczego, na którym po dyskusji ustalono jako normę opodatkowania się wszystkich pracujących na pomoc dla bezrobotnych w wysokości 10 proc. od zadeklarowanej sumy na pożyczkę narodową. Następnie ustalono plan pracy komitetu. Również odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej pod przewodnictwem dyr. Narbuta. Na posiedzeniu omówiono sprawę propagandy oraz ustalono wytyczne pracy propagandowej.

Przed głodem i chłodem brońmy współbraci

Co słychać?

Z KRAJU:

■ Wczoraj rano wyjechała z Rzymu włoska misja wojskowa, wioząca ziemię pobraną w imieniu Mussoliniego z miejsc, gdzie stał dom Romulusa — celem złożenia jej na kopcu Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Odjeżdżającą misję żegnał na dworcu ambasador Wysocki w otoczeniu członków ambasady.

■ Minister spraw zagranicznych Beck uda się w najbliższych dniach z oficjalną wizytą do Londynu.

■ We wsi Pulatyn na tle zatargu o ziemię wynikła bójka, w której brało udział przeszło 80 mieszkańców tej wsi. W czasie bójki 8 osób zostało ciężko rannych, a 29 doznało lżejszych obrażeń. Policja aresztowała 7 prowodyrów zajścia.

■ Do wsi Filonówka, znajdującej się u zrębu Puszczy Hołubickiej, przybiegły cztery łosie, ścigane przez wilki. Łosie pobłądziwszy przez pewien czas wśród chat, sadów i zabudowań, o świtaniu powróciły do puszczy.

■ Tajny dom schadzek wykryto w Łodzi. Dom ten prowadziła wraz z mężem niej. Kleinowa, którą aresztowano.

■ We wsi Żuluck Duży pod Sarnami, 17-letni Nikifor Kiluck zabił swego ojca Michała. Podobny wypadek zdarzył się w Biskowicach pod Samborem, gdzie 30 letni Jan Kopciuch zabił swego ojca Walentego. Ojcobójstwa wynikły na tle sporów majątkowych.

■ Rozprawa apelacyjna b. starosty powiatu działdowskiego dr. Twardowskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Grudziądzu na 5 lat więzienia, wyznaczona została na 29 bm. w Poznaniu. Przewodniczyć będzie sędzia Bohun.

■ Do Ostrzeszowa przybył pieszą z Niemiec 17-letni chłopak, Bolesław Niedzielski, zamieszkały stale w Niemczech Niedzielski skazany został na obrazę kanclerza Hitlera na 3 lata wydalenia z obszaru Rzeszy niemieckiej.

■ W Wilnie aresztowano wyrodną matkę, która za 30 zł. sprzedała swoją córkę jednemu z uwodzicieli do Łomży którego także aresztowano.

■ W Kołomyji toczy się proces przeciwko komunistom. Dwóch świadków odwodowych J. Kużena i M. Graua aresztowano pod zarzutem fałszywych zeznań.

Z ZAGRANICY:

■ Władze albańskie zapobiegły w ostatniej chwili zamachowi na życie króla albańskiego Zogu. Spiskowców aresztowano.

■ Bezbożnicy rosyjscy chcą do roku 1937 zburzyć wszystkie świątynie.

■ W Niemczech odczuwa się coraz dotkliwszy brak środków spożywczych, zwłaszcza mięsa i tłuszczów.

■ W ostatnich dniach aresztowano w Ameryce 1000 przemytników narkotyków.

Czterech zamaskowanych bandytów napadło na zagrodę rolnika w Piwnicach

STRZELAJĄC, ŻĄDALI WYDANIA PIENIĘDZY. — NAPASTNICY SKRADLI BIŻUTERIĘ.

Z Piwnic donoszą:

W nocy z dnia 19 na 20 bm. czterech ZAMASKOWANYCH I UZBROJONYCH W REWOLWERY BANDYTÓW napadło na zagrodę REINHOLDA TOLSDORFA w Piwnicach.

Bandyci, dostawszy się do domu mieszkalnego przez wybicie otworu w dachu słomianym, zażądali pod groźbą rewolwerów wydania pieniędzy. Bandyci widząc, że Tolesdorf stawia im opór, przytrzymując drzwi od sypialni, strzelili i zranili go w rękę.

Po steroryzowaniu domowników, bandyci zrabowali pościel oraz biżuterię, poczem znikli w ciemnościach nocy.

Napad ten wywołał w całej okolicy wielkie wrażenie. Powiadomiona o powyższym policja prowadzi energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawców napadu.

W następnym numerze podamy Cyztelnikom bliższe szczegóły.



Burmistrz Madrytu Pedro Rico przemawia do oddziału milicji ludowej udającej się na front.

■ Pociąg osobowy Tallin - Viljaudi wykoleił się w pobliżu stacji Olusivere. Lokomotywa i wagon bagażowy spadły z nasypu wysokości około 20 metrów.

Maszynista został zabity a palacz ranny.

TRP. WYBIERZE RADCĘ DO RADY P. I. R.

Na mocy zarządzenia p. ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 15 października br. w najbliższym czasie odbędą się wybory do Rady Pomorskiej Izby Rolniczej przez społeczne organizacje rolnicze.

Wybory radców przez społeczne organizacje rolnicze będą dokonane w sposób przewidziany w statucie lub innych odpowiednich przepisach — danej organizacji, dla wyboru jej głównego organu wykonawczego — Zarządu — w obecności delegowanego przez Wojewodę Pomorskiego jego przedstawiciela.

Kącik radjowy

SOBOTA, dnia 24 października.

6,30 Audycja poranna. 11,30 Śpiewajmy piosenki. 12,03 Muzyka lekka. 12,40 Higiena mleka — pog. rolnicza. 13,00 Wszystkiego po trochu 14,30 Teatr wyobraźni dla dzieci starszych. 15,35 Życie kulturalne Pomorza. 15,40 Jak kto woli. 16,15 Koncert. 17,00 Serenada Witolda Łuczyńskiego. 17,20 Utwory fortepianowe. 18,20 Gawęda gdańska. 18,30 Piosenki żołnierskie. 19,00 Audycja dla Polaków za granicą. 19,30 Koncert rozrywkowy. 21,00 Recital skrzypcowy. 21,30 Koncert wieczorny. 22,00 Rzewna opowieść o miłości Rymiwad i Azalii. 22,30 Muzyka taneczna. —

NIEDZIELA, dnia 25 października.

8,00 Audycja poranna. 9,00 Transmisja nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu. 10,30 fragmenty z powieści oper. 12,03 Poranek muzyczny z Krakowa. 13,00 Przegląd wydawnictw. 14,30 Muzyka salonowa. 15,15 Moje zwierzątko pogadanka dla dzieci. 15,30 Audycja dla dzieci. 16,00 Koncert reklamowy. 16,30 fragment słuchowiskowy z dramatu pt. „Hamlet w Wittenberdze" 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,00 Maszyna a literatura. — szkic literacki. 19,20 Muzyka salonowa. 20,00 Koncert organizowany przez Pomorskie Towarzystwo Muzyczne. 21,00 Na wesołej Lwowskiej fali. 22,00Audycja muzyczna ze Lwowa. 22.40 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 26 października.

6.30 Audycja poranna; 11.30 Audycja dla szkół; 12.03 Muzyka (płyty); 12.40 Pogadanka; 13.00 Płyty. 15.15 Koncert reklamowy; 15.35 Pogadanka; 15.40 Piosenki włoskie (płyty); 16.00 Skrzynka techniczna; 16.15 Nowa pisownia; 16.30 Z popularnych operetek; 17.00 Odczyt; 17.15 Muzyka kameralna; 18.30 Płyty; 18.50 O zarządzeniu gospodarstwem (pogadanka); 19.00 Audycja muzyczna; 19.30 Muzyka salonowa; 21.00 Humoreska; 21.45 Współczesne ballady; 22.00 Koncert symfoniczny; 23.00 Muzyka taneczna;.



Napisał Raskatoff.

Ciąg dalszy. (9

-- I ja nie zamierzam wyprowadzać cię z równowagi.

— Tem lepiej, słyszysz, Busze? Wyrzuć zupełnie taką myśl z głowy!..

Oczy bandyty błysnęły, jakby jakaś nagła myśl przyszła mu do głowy.

— Siedź tu!.. Ja oddalę się, ale ty siedź i nie odważ się patrzeć gdzie idę... Słyszysz, Busze? Nie odważ się, Bo gdyby . to widzisz!

W kilku skokach bandyta był już poza złomami, znikając w kierunku miasta.

Busze stał, nieco oszołomiony tem wszystkiem, co się stało. Nie zwlekając, ruszył również tą drogą, którą przed chwilą oddalił isę dziwny napastnik. Busze nie wiedział, co ma sądzić: czy to był jakiś warjat, czy też istotnie rycerz rozstajnych dróg. Prędzej jednak robił wrażenie idjoty, który gdzieś zdobył napewno stary, nie strzelający rewolwer.

Noc była cicha, ciemna i ciepła. Nieruchome powietrze napełniała słodka woń zieleni i kwiecia, rozgrzanych za dnia promieniami słońca.

Aby dotrzeć stąd do hotelu Busze musiał przechodzić obok miejsca, gdzie budowano jego dom. Nie dochodząc do działki, usłyszał w oddali kilkanaście głosów... Jakaś grupa ludzi kłóciła się lub o coś się spierała, gdyż coraz to wybijał się jakiś głos, który inne natychmiast zagłuszały.

Wkrótce Busze ujrzał idących około 30 ludzi, stłoczonych i prowadzących w gęstem kole jakiegoś człowieka, nad którym coraz to kto inny wykrzykiwał i wymachiwał ściśniętą w pięść ręką. Niektórzy mieli latarnie.

Busze przyśpieszył kroku i wkrótce zrównał się z dziwnym pochodem. Poznano go odrazu.

— Ach dobrodzieju, — rozległ się radosny głos i z tłumu oddzielił się człowiek, w którym Busze poznał jednego ze służących w hotelu, — jak to dobrze, że pan się znalazł

-- A cóż się stało?

-- Stało się to, że gdybym się spóźnił o jedną minutę byłby pan teraz doszczętnie okradziony. Oto, niech pan spojrzy!

Służący wskazał na stojącego w środku człowieka, którego mocno trzymało za ręce kilku silnych wyrostków. Tłum rozstąpił się, aby Busze lepiej mógł zobaczyć przestępcę.

Busze odrazu poznał bandytę, którego w pół godziny temu spotkał w kamieniołomach. Ten stał, schyliwszy głowę, jak dzik okrążony zewsząd sforą ujadających psów. Widocznie zaciekle bronił się, nim wpadł w ręce tych ludzi, bo odzież miał w strzępy podartą. Poprzez łachmany przeświecało nagie ciało, ociekające krwią.

-- Ten drań, — mówił służący, sapiąc z oburzenia — zakradł się do pańskiego mieszkania przez otwarte okno. I tak się cichutko sprawował, że gdy oczyścił mieszkanie, gdyby nie to, że potrącił przez nieuwagę wieko otwartego kufra. Gdyśmy, zwabieni tem weszli do pokoju, on przez okno rzucił się do ucieczki. I byłby może zbiegł, ale zaraz urządziliśmy pościg i dopadliśmy go nad rzeką.

W głosie służącego dźwięczała duma.

-- Przecież, my, panie, od dwu miesięcy łapiemy go, i oto złapaliśmy.. Sam go złapał..

-- To wy go znacie?

-- Mój Boże, a któż go nie zna? Przecież to skazany na bezterminowy pobyt na galerach morderca. Przed dwoma miesięcami udało mu się zbiec z galer. Za ujęcie go — wyznaczono nawet nagrodę, na którą, mówiąc prawdę zasłużyłem właśnie ja.

-- Dokąd go teraz prowadzicie?

— Do burmistrza! .

Busze spojrzał na zbrodniarza. Żal mu się zrobiło tego człowieka Nie dostrzegł w jego oczach ani złości, ani nienawiści

— On chciał mnie okraść, to dziwne, — rzekł Busze. Zanim oddacie go w ręce burmistrza, ciałbym z nim jeszcze porozmawiać.

-- Ależ, panie.,

— Chciałbym z nim zamienić parę słów! powtórzył Busze cicho, ale stanowczo

Wszyscy stali obok budującego się domu i nikt nie ruszył się z miejsca, gdy Busze wziął galernika za rękę i po stosie rzuconych tu desek i belek zaprowadził do wnętrza.

Dom był wykończony tylko w połowie, ale tylna część, ta która wychodziła nad rzekę, była już gotowa i tu właśnie Busze wszedł ze zbrodniarzem.

Obu oddzielało od tłumu kilka pokoji i wewnętrznych ścian.

Zatrzymali się obok dużego czworokątnego otworu w ścianie, gdzie wkrótce miało być wprawione okno...

— Nazywacie się Rigo, rzekł Busze, no a jak wam na imię

-- Wszystko jedno!.. -- zachrypniętym głosem odpowiedział zbój. Imieniem nikt mnie nie nazywa. a więc i znać go nikt nie potrzebuje.

— A jednak..,

— Andrzej..,

— A za co was skazano, Andrzeju na galery?

-- Za zabójstwo..,

-- Zabójstwo kogo?..

— Za zabójstwo... Ale do licha, czy długo pan będzie mnie jeszcze wypytywał? Nie mam zamiaru więcej odpowiadać!...

-- Dobrze . Nie odpowiadajcie na pytania, które uznacie za zbędne .

-- Nie,, Ja zupełnie nie będę odpowiadał.. Dość mam tego ustawicznego badania. Przez całe życie węszyli wokół mnie i badali! Niech pan zaprowadzi mnie, gdzie pan chce i basta, a odpowiadać panu więcej nie będę, — krzyczał coraz głośniej galernik.

(Ciąg dalszy nastąpi).

● **Rodzice zgłaszajcie waszą młodzież do szkoły dokształcającej zawodowej.** Jak się dowiadujemy, zostanie utworzona z dniem 1 listopada br. w szkole dokształcającej jedna pierwsza klasa dla chłopców i dziewcząt, którzy zostali ze szkoły powszechnej zwolnieni, a są jeszcze bez zajęcia. Przez wstąpienie do szkoły uczeń względnie uczenica wcześniej ukończą szkołę dokształcającą i będą mogli oddać się nauce zawodowej. Kierownictwo szkoły przyjmuje zgłoszenia dziennie od godz. 16-tej do 17. do przyszłego wtorku włącznie.

● **Zaproszenie.** W niedzielę, dnia 25 października br. o godz. 18-tej odbędzie się w szkole powszechnej nr 1 (męska), sala rysunkowa, zebranie na którym omówione będą ogólne sprawy związane ze szkołą dokształcającą zawodową. Proszę o przybycie na zebranie pp. mistrzów, pracodawców i wszystkich innych — którzy posyłają młodzież do szkoły dokształcającej.

(—) Jan Nałęcz
Kier. Szkoły Dokształcającej Zawodowej.

● **Zebranie Delegatów Opieki Rodzicielskiej.** W niedzielę, dnia 25 października 1936 roku ogodz. 15,30 odbędzie się w sali rysunkowej szkoły powszechnej nr 1 (męska) zebranie delegatów „Opieki Rodzicielskiej" szkoły Powmęskiej. Przybycie delegatów jest konieczne.

(—) Jan Nałęcz, kierownik szkoły.

● **W wielkich dniach** propagandy „Głosu Wąbrzeskiego" — od 1-go do 15-go listopada każdy czytelnik powinien zdobyć choćby jednego nowego abonenta. Bo im więcej abonentów, — tem więcej ulepszać będziemy nasze pismo. — Przygotujcie się do wielkiej propagandy za „Głosem Wąbrzeskim".

● **Kradzież.** W nocy z niedzieli na poniedziałek skradziono na szkodę p. Samulczyka (wyb. pod. Wałyczyk) 2 klafty torfu.

● **Polował na lisy.** Ludwik **Mech** z Czystochlebia mimo, że niemiał do tego prawa, zakładał w lesie czystochlebskim trutki na lisy przez co naruszył cudze prawo polowania. **Mech skazany został na 1 miesiąc aresztu bezwzględnego.**

● **Z srebrnego ekranu.** Dziś w piątek, sobotę i niedzielę wyświetla najwspanialszy film muzyczny pt. „MELODIE WIELKIEGO MIASTA" Jako drugi film wielki mecz bokserski „SCHMELING CONTRA LOUIS". W restauracji dancing.

● **Ceny targowe.** Dziś wpiątek płacono na rynku za: ½ kg masła 1,10; mendel jaj 1,30; parę kurcząt 0,90 — 1,80; gołębie 0,60 — 1,00; kury starsze 2,00 — 2,30; kaczki 1,80 — 2,50; gęś 3,20 — 4,80.

Ryby: ½ kg szczupaka 1,00; okoń 0,40; — płotka 0,30; karasie 0,50; liny 1,20.

Owoce i jarzyny: gruszki 0,35 — 50; jabłka 0,20 — 40; szpinak 0,15; pomidory 0,10 — 0,35; kalafiory 0,35; cebula 0,10; marchew 0,05; fasola 0,20; kwiaty doniczka 0,40 — 0,65, majeran pęczek 0,10; buraki 0,05, kapusta 0,10; dynia 0,03; brukiew 0,05 — 0,10; pietruszka 0,10.

Z POWIATU

KRÓLEWSKA NOWAWIEŚ

☐ **Pokaz Przysposobienia Rolniczego.** W niedzielę, 25 bm. tutejsze sekcje Przysposobienia Rolniczego urządzają pokazy z następującym programem: godz. 9-ta otwarcie pokazów PR. godz. 4-ta uroczysta akademia, wieczorem zabawa taneczna z urozmaiceniami. Odegrana zostanie również wesoła sztuka pod tytułem **„Lotnik z za morza".**

Na pokaz przybędzie p. starosta, przedstawiciele województwa, Izby Rolniczej oraz Szkół Rolniczych. Pokaz zapowiada się imponująco.

Wystawione będą płody rolne nad którymi niezmordowanie pracowała młodzież. Wszyscy zatem miłośnicy nietylko młodzieży, ale rolnictwa proszeni są o przybycie na pokaz.

ŁOBDOWO

☐ **Pokaz przysposobienia rolniczego.** — Niedziela dnia 18 października br. nie cieszyła się pogodą. Wicher wiał silnie zacinał deszczem, zimnem, błoto...

Na sali krzątała się młodzież — jedni ustawiali stoły, drudzy przyozdabiali je. Nikt tą gromadką nie kierował, a wszystko składnie wykonywali jak na komendę. Za stołem ustawiono piękne okazy kapusty pastewnej, na stole niepodzielnie zajęła miejsce ogromna dynia, a dalej piękne okazy licznych innych roślin, zaprawy, książki pisemka itp.

Wszystko to przybrane kwiatami, miało miły dla oka wygląd. Ściany przyzdobiono chorągiewkami barw narodowych i papieskich oraz artystycznie wykonanymi napisami, mówiącymi o celu tej imprezy. Sala nabrała uroczystego wyglądu. To młodzież Przysposobienia Rolniczego w Łobdowie przygotowywała uroczysty pokaz z całorocznych prac przysposobienia rolniczego, z którym chciała zapoznać obecnych gości z wynikami swoich wysiłków, skupiających się wokoło zdobycia znajomości w zakresie rolnictwa. Upłynęła godzina 16-ta skończyły się nieszpory, w przeciągu kilku minut sala zapełniła się po brzegi publicznością różnego wieku i płci. Przybyli również goście pozamiejscowi. Sala pełna gości, licząca do 250 osób.

Prezes Kółka Rolniczego w Łobdowie p. **Spitza** otwierając pokaz przywitał przybyłych gości, poczem p. inż. **Walasik** nauczyciel Szkoły Rolniczej w Chełmży zapoznał obecnych na sali z pracą Przysposobienia Rolniczego, jej wartością, rozwojem w kraju, na Pomorzu, w powiecie wąbrzeskim, oraz scharakteryzował prace młodzieży Przysposobienia Rolniczego w Łobdowie.

Przodownicy zespołów złożyli szczegółowe sprawozdania z całorocznej pracy, podkreślając korzyści jakie odnieśli z pracy w Przysposobieniu Rolniczym. Skolei nastąpiło ogłoszenie i wręczenie nagród przyznanych przez Szkołę Rolniczą w Chełmży, i z funduszu Wydz. Powiatowego w Wąbrzeźnie. Odznaczonym wręczył nagrody ks. radca **Szpitza.**

Nagrody otrzymali: z zespołu II stopnia uprawy kapusty pastewnej i wychowu królików z Łobdowa — nagrodę 1-szą otrzymał **Gil Stanisław** w postaci książki „Hodowla drzew i krzewów owocowych" Brzezińskiego, dwie drugie nagrody otrzymali **Łęgowski Feliks** — książkę pt. „Z Pradawnych czasów" Mamutowicza, **Bryks Józef** — książkę pt. „Wychów kur" Nikorowiczowej. Poza tym cały ten zespół otrzymał bon uprawniający do bezpłatnego nabycia drzewka karłowego owocowego dla każdego konkursisty.

Z zespołu 1 stopnia uprawy pomidorów z Łobdowa 1 nagrodę otrzymała **Maciulewska Anna** — książkę pt. „Wychów kur" — Nikorowiczowej. Poza tym cały zespół otrzymał bon na bezpłatne nabycie po jednym krzaku agrestu piennego dla każdej uczestniczki.

Pan **Matuszak** wójt gminy Dębowałąka — przemówił do zebranych, podkreślając doniosłość tej uroczystości i zachęcał młodzież do współpracy z Przysposobieniem Rolniczym.

Na zakończenie pokazu młodzież przygotowała wiersze, śpiewy i przedstawienie pt. — „Miecz Damoklesa". Miłe i udatne te występy dopełniły całości uroczystego pokazu, pozostawiając niezatarte wspomnienie na obecnych gościach. Młodzież nie należąca do Przysposobienia Rolniczego mogła ocenić swoje błędy wynikające z pobłażaniem tak ważnej sprawy, jaką jest nauka samokształceniowa w Przysposobieniu Rolniczym.

Starsi natomiast, wyrażając uznanie dla wyników tej pracy, dziwili się, że młodzież sama mogła im stworzyć tak miłą dla oka i ucha niespodziankę. —

Po pokazie urządzono kawę dla gości i uczniów Przysposobienia Rolniczego, która w miłym nastroju trwała do godz. 18,30.

Podkreślić należy, że sekcja PR. etnieje przy oddziale K. S. M. Łobdowo, który pod sprężystym kierownictwem prezesa p. Józefa Łęgowskiego w ostatnim czasie wykazuje nadzwyczaj ruchliwą i aktywną działalność.

CHEŁMONIEC.

● **Konferencja nauczycielska.** W ubiełym tygodniu odbyła się w publicznej szkole powszechnej w Chełmońcu konferencja nauczycielska rejonu konferencyjnego Kowalewo wieś. Ponieważ gmina ta jest największa w naszym powiecie, ona sama dla siebie tworzy jeden rejon konferencyjny. W konferecji tej wzięli udział wszystkie nauczycielki i nauczyciele.

Konferencję zagaił senior nauczycielstwa p. Rakowski z Kiełpin. Lekcję przeprowadził p. Gajewski z Chełmońca z historii. Poza tym wygłosił p. Rakowski bardzo zajmujący odczyt na swój ulubiony temat: „Zabytki historyczne gminy Kowalewo wieś i najbliższej okolicy.

Dyskusję prowadzili nauczyciele bardzo rzeczowo. Również i inne zagadnienia podniesiono dot. szkoły, podniesienia ich wartości dla społeczeństwa i Polski. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1936 — 37. Na przewodniczącego wybrano ponownie p. Rakowskiego, na sekretarza p. Szczepanowską z Pluskowęs. Na zakończenie odśpiewano hymn narodowy.

KOWALEWO

◐ **Z życia towarzystw.** Dnia 16 b. m. odbyło się zebranie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w lokalu p. Juśkowiaka. Zebranie zagaił prezes p. Przybyszewski i przywitał przybyłych gości w osobach ks. dziekana Puppla ks. wikarego Kaszewskiego, poczem sekretarz p. Budniewski odczytał protokół z ostatniego zebrania, który został przyjęty bez zmian. Następnie ks. dziekan Puppel wygłosił obszerny referat o założeniu Towarzystwa „Caritas", podając cel Towarzystwa tego i zaznajomił dokładnie zebranych o obowiązkach członków „Caritas", przyczem poprosił obecnych o jak największe poparcie tego Towarzystwa tj. zapisanie się jako członka. — Po dłuższej dyskusji zebrani oświadczyli gotowość wstąpienia do wym. Towarzystwa, oraz do płacenia składek miesięcznych, dobrowolnego składania datków w gotówce i w naturaliach, dalej do nabywania za opłatą bloczków z bonami, na które to ubodzy otrzymywać będą mogli różne artykuły żywnościowe oraz odzież.

W sprawach organizacyjnych prezes p. Przybyszewski poruszył bardzo ważne sprawy, a między innemi odczytał zebranym komunikat Związku Stow. Nieruchomości Województwa Pomorskiego w Toruniu z dnia 15 bm. dotyczącego zlagodzenia mającego wyjść dekretu Prezydenta Rz. P. o odroczeniu eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych.

W sprawach podatkowych a głównie podatku odchodowego zabrał głos sekretarz p. Budniewski, który pouczył zebranych na podstawie cego odbywa się wymiar podatku tego oraz jak i kiedy należy sporządzić odwołanie.

Bardzo ożywioną dyskusję prowadzono nad ściąganiem dodatku komunalnego do państwowego podatku nieruchomości za rok 1936. Otóż Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ściąga od niektórych podatników 1 proc. wzgl. 2 proc. od drugich natomiast 3 proc. od 7 proc. podstawy wymiaru co przeprowadza Urząd Skarbowy w myśl zapodań Zarządu Miejskiego w Kowalewie. Oczywiście postępowanie takie nie jest zgodne z ustawą, wobec czego uchwalono wnieść odwołanie wzgl. zażalenie do Wydziału Powiatowego w Wąbrzeźnie wzgl. do Izby Skarbowej. Obecny burmistrz p. Kossek na skutek prośby skierowanej do niego przez prezesa wytłumaczył, że Zarząd Miejski nie dawał takich wskazówek Urzędowi Skarbowemu.

We wolnych głosach i wnioskach uchwalono bezwzględnie wykluczyć dwóch członków Tow. tego p. p. **Mettnera Edwarda i znaną hakatystkę Arlt Marię** (mającą zięcia Polaka — nauczyciela) albowiem przyczynili się do sprowadzenia do Kowalewa 2 żydków wydzierżawiając im ubikacje, które to żydkowie przeznaczyli na składy. Na skutek tego postanowiono postępowanie tych członków potępić, a w razie zwrócenia się o pomoc, takowej nie udzielić.

Dalej poruszono sprawę opłaty za wodę. Otóż w mieście Kowalewie płaci się za 1 mtr. sześć. wody około 90 groszy co obecnie jest zbyt drogo. Pan burmistrz wyjaśnił, że ceny obniżyć nie można, albowiem woda i tak żadnego zysku miastu nie przynosi.

Następnie wybrano delegację w osobach pp. Przybyszewskiego, Budniewskiego, Borkowskiego i Melerckiego, którzy mają zająć się stwierdzeniem uchwały Rady Miejskiej dot. dodatku komunalnego do podatku państwowego od nieruchomości oraz sporządzić odwołania wzgl. zażalenia do Izby Skarbowej i Wydziału Powiatowego.

Wobec tego że porządek obrad w zupełności wyczerpano, prezes p. Przybyszewski zebranie solwował.

Kącik Oficera Rez.

Przypominamy wszystkim Kolegom, którzy zgłosili swój udział w III korespondencyjnych zawodach strzeleckich o mistrzostwo ZOR. R. P. że strzelanie odbędzie się, w myśl komunikatu Zarządu Głównego w niedzielę dnia 25 października na boisku PW. i WF. w Wąbrzeźnie. Zbiórka zawodników o godz. 9-tej rano.

Warunki: Broń kb. bz. kal. 22 krajowy, odległość 50 metrów, tarcza 50 razy 20 A., postawa leżąca z wolnej ręki. Ilość strzałów: 20 w 2 seriach 10-cio strzałowych. Komisja sędziowska: PP. kpt. Szalecki, komendant pow. PW., ppor. Golik Władysław i podchor. Grochowski.

ZARZĄD

Życie towarzystw

— BACZNOŚĆ „POMORZANKA" Dziś w piątek od godz. 15-tej począwszy odbędzie się trening, a w sobotę o godz. 20-tej w lokalu p. Lewandowskiego pogadanka w sprawie wyjazdu do Grudziądza. Goście, którzyby chcieli zabrać się do Grudziądza z klubem zechcą się zgłosić u p. Białego ul. Poniatowskiego. Udział w treningu jak i na pogadance konieczny.

KIEROWNIK.

— BACZNOŚĆ PIŁKARZE „POGONI" — W związku z wyjazdem do Nowegomiasta w dniu 25 bm. zaprasza się wszystkich członków sekcji na pogadankę przed meczową w sobotę dnia 24 bm. o godz. 20,30.

PREZES

— KOŁO PODOFICERÓW REZERWY. — Jutro w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 19,30 w Domu Społecznym odbędzie się zebranie miesięczne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

ZARZĄD

— BACZNOŚĆ POWST. I WOJACY O. K. VIII WĄBRZEŹNO. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 25 października br. o godz. 15-tej w Domu Społecznym, ulica Wolności.

ZARZĄD

— ZWIĄZEK REZERWISTÓW. W czwartek, dnia 29 października 1936 roku o godzinie 20-tej odbędzie się w Domu Pracy Społecznej zebranie Związku Rezerwistów koło Wąbrzeźno. Przybycie wszystkich członków konieczne.

KOMENDANT.

— ZIELEŃ Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 4-tej po południu w oberży.

ZARZĄD

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom. Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Nr O. 47/23

OBWIESZCZENIE
w przedmiocie regulowania cen przetworów zbóż chlebowych.

Na podstawie zarządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 2 października 1936 r. nr D. Apr. 2056 o wyznaczeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby po wysłuchaniu opinii Komisji do badania cen, ustalam następujące ceny na:

1) chleb żytni pytlowy	2 kg	0,64 zł
2) chleb żytni razowy	2 kg	0,55 zł
3) bułka wodna 60 gramów		0,05 z

Ceny powyższe obowiązują od dnia następnego po ogłoszeniu w powiecie wąbrzeskim i są cenami maksymalnymi. —

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31. 8. 1926 roku (Dz. URP. nr 91, poz. 527) w związku z art. 63 i 64 rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 22. 3. 1928 r. o postępowaniu karno — administracyjnym (Dz. URP. nr 38, poz. 365) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 3000 złotych.

Jednocześnie wzywam wszystkich konsumentów, aby cen wyższych od ustalonych nie płacili, a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali mi do ukarania.

Wąbrzeźno, dnia 20 października 1936 r.
STAROSTA POWIATOWY
(—) w z. mgr Gorczyński

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości i ścisłego zastosowania się. Równocześnie Zarząd Miejski wzywa wszystkich kupców prowadzących artykuły pierwszej potrzeby do ujawnienia cen artykułów i wywieszenia cenników, ponieważ za nieujawnienie cen artykułów pierwszej potrzeby, winni zostaną w przyszłości ukarani.

Wąbrzeźno, dnia 23 października 1936 r.
ZARZĄD MIEJSKI
Schwarz burmistrz



czyści i szoruje wszystko!

Sygnatura: Km 863/36

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie **Jan Główczewski,** mający kancelarię w **Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr 12** na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **17 grudnia 1936 roku** o godzinie 9,30 w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie pokój nr 12, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników **Feliksa i Julianny małż. Kalinowskich** nieruchomości wiejskiej, położonej w **Piwnicach pow. Wąbrzeźno,** a składającej się z **roli o obszarze 6,61.02 ha, na której stoi dom mieszkalny, pralnia — parnik, stodoła i chlew.** Księga hipoteczna Piwnice tom 3 karta 89 i 108 przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 5.190, cena zaś wywołania wynosi zł 3.460.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 519.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wąbrzeźnie ul. Wolności nr 17 sala nr 7.

Wąbrzeźno, dnia 19 października 1936 roku.
KOMORNIK: (—) GŁÓWCZEWSKI.

Km. 644/36

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 23 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 27 października 1936 r. o godz. 12-tej w Szewie pow. Wąbrzeźno odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Alfonsa Górskiego składających się z 1.300 ctr. kartofli oszacowanych na sumę 1,300 — zł.** Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 21 października 1936 r.
(—) Litwin, komornik

Numer akt: Km 872/36

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr 12 podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 21 XI. 1936 r. o godz. 9-tej przystąpi do opisu nieruchomości Wąbrzeźno Tom XIIII wykaz L. 247** do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 2.540,95 zł. z % % i kosztami przypadającej wierzycielowi **Kom. Bankowi Kredytowemu w Poznaniu od dłużnika Aleksandra Lontkowskiego w Wąbrzeźnie i wzywa** wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 10 października 1936 r.
(—) Główczewski, komornik

Najlepsza pora sadzenia drzew, to jesień

„Drzewom posadzonym w jesieni **każe się rosnąć,** — posadzone na wiosnę trzeba **prosić** aby rosły".

Wyborowe drzewka owocowe

w doskonałych gwarantowanych odmianach.

poleca

JERZY SAMULCZYK
WĄBRZEŹNO, wybud. pod Wałyczyk

Ceny niskie! Ceny niskie!

UWAGA: zamieniam drzewka owocowe na słomę żytnią z dostawą loco moje gospodarstwo

OGŁOSZENIE

W czwartek dnia 12 listopada 1936 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark

kramny, na konie i bydło

Przypadający na dzień 11 listopada 1936 r. jarmark z powodu Święta Narodowego się nie odbędzie.

Burmistrz
(—) Schwarz

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dniem 1 lipca 1936 r. nr. I. 4 C. 68/35 został związek małżeński pomiędzy mną a **Stefanem Nadolnym** uznany z jego winy **za nieważny**.

Irena Margot Wiśniewska
Wąbrzeźno

Przetarg jeziora
Gromady Ryńsk

Dnia 7 listopada br. o godz. 14-tej w sali p. Zadańskiego w Ryńsku odbędzie się publiczny przetarg na przedzierżawienie jeziora w Ryńsku, wielkości około 13 ha. Warunki dzierżawy ogłoszone będą przed przetargiem.

Sołtys Gromady Ryńsk
(—) Margol

POLECAMY

dla Szkół Powszechnych
książki
inwentarzowe
i biblioteczne
oprawne i luźne arkusze

Eksped. „Głosu Wąbrzeskiego"

Najstarsza i najlepsza fabryka
fortepianów i pianin
T. BETTING I SKA
Leszno (Wlkp).



poleca nowe pierwszorzędnej jakości pianina — **już od 1000 złotych** Długoletnia gwarancja. — Dogodne warunki spłaty. Na składzie zawsze duży wybór nowych i używanych pianin, fortepianów — — i fisharmonij — —

Gospodarz— włódarz
samotny. starszy potrzebny od 1-go lub 15 listopada na 130 morgowe gospodarstwo. Zgłoszenia z podaniem warunków
Helena Jaszkowska
Osieczek p. Książki

Czeladnika szewskiego
na stałą pracę poszukuje mistrz szewski
Średziński Dębowałąka

Mały domek
z 1/2 morgi ziemi sprzedam Adres wskaże p. E. Zieliński ul. Wolności

Mieszkanie
4 pokojowe ładne za 40 zł do wynajęcia
Zgł. w eksp. „Głosu"

Zawarty kontrakt z p. Krakowskim który swego zobowiązania nie wykonał
unieważniam
Apolonia Górna
Wąbrzeźno Rynek 6.

Sprzedam bukownik
(kleereiber) Zimmermanna rocznik 1928 stan dobry
J. Tobolski

Pokój umebl.
do wynajęcia. Osobne wejście
ul. Wolności 7 na prawo



KINO dźwiękowe SŁOŃCE

Dziś w piątek 23 o godz. 8,15 w sobotę o godz. 8,15 i w niedzielę o godz. 3— 5— 7— i 9-tej. Dla szkół specjalny seans w sobotę o godz. 5 po poł. jako pierwszy najwspanialszy film muzyczny. Rekord oryginalności —

MELODIE WIELKIEGO MIASTA

Jako drugi dla Pp. sportowców — wielki mecz bokserski —

SCHMELING contra LOUIS

W restauracji **familijny dancing** konfetti, śpiew, taniec.

Wykonuję
tanio prace ręczne jak. swetry, pończochy, rękawiczki
Weynowa
Piłsudskiego 60

Krowy
wysokocielne lub krótko ocielone materiał wybitnie hodowlany poszukuję
Gołębiewski
Kowalewo, telefon 27

JAN HOFFMANN

WĄBRZEŹNO, Rynek 13 — tel. 11 ***Filie: PŁUŻNICA i LISEWO***

ZAJAZD KOPERNIKA 13

Handel towarów kolonialnych i delikatesów, cukrów, czekolad i owoców południowych.

Mam zaszczyt polecić niniejszym z mego dobrze zaopatrzonego sklepu kolonialno - delikatesowego

KONSERWY MIĘSNE NADESZŁY:

pierwszorzędne flaki puszka 1 funt	1,30
Boczek z kapustą	1,20
Noga wieprzowa	1,30
Bigos (po polsku konserwowany)	1,30
Pasztet w małych i dużych puszkach	
Kaszka pszenna	ft. 0,28
Mąka kartoflana	ft. 0,25
Marmelada	ft. 0,49
Makaron	ft. 0,40
ŚLEDZIE MATTIES specjalnie tłuste	szt. 0,09

Płatki owsiane,
mąka owsiana
Sardynki, skumbrie,
byczki, szproty w oliwie,
moskaliki, sardelki,
matiasy angielskie szt. 0,20
— — — ŚWIEŻE SZPROTY WĘDZONE — — —

Specjalność: KAWA Z WŁASNEJ PALARNI.

Kakao ¼ ft.	0,35 i 0,55.

SERY
szwajcarski, tylżycki, ementalski; serki śmietankowe: limburski, tylżycki, ementalski, kminkowy, sardelowy, oraz ziołowy do tarcia. — —

KONSERWY JARZYNOWE:
Jarzyny mieszane, groszki z karotką, fasolki, szparagi i inne jarzyny. — — — — — — —
MARMOLADA OWOCOWA FT. 0,49, I GAT. 0,55

Oliwa biała do wirówek,	
Oliwa maszynowa	litr 0,60, 0,70 i 0,80
Smar do wozów	ft. 0,25
Froter do podłóg	0,75
Pasta do obuwia puszka	0,10, 0,15, 0,25 i 0,30
Mydła toaletowe w wielkim wyborze kawałek	0,15; 0,20; 0,25 0,30; i 0,45
Szare mydło	ft. 0,55
Proszki do prania paczka	0,22

Schicht proszek	0,36
Radion proszek	0,75
Mydła do prania kaw.	0,20; 0,22; 0,25, 0,28; 0,30
Cukierki z konfektem I gat.	0,25
cukierki z konfektem II gat.	0,20
konfekt dobrej jakości ¼ ft.	0,35
cukierki owocowe, grylażowe, miodowe, rumowe, mlekomalt ft.	0,45

Czekolady; konfekt, cukierki przerwszorzędnej jakości tylko firm znanych jak: Kanold, Goplana, — Suchard, Hazet, Branka, Piasecki.

CZEKOLADY:

kremowa 100 gr tbl.	0,45
deserowa 100 gr. tbl.	0,48
mleczna z orzechami tbl.	0,65
Mleczna tbl.	0,60
kostki czekoladowe sztuka	0,05
czekolady małe tbl. sztuka	0,05 i 0,10

oraz wiele innych gat. po najniższych cenach